

ZBIORY OSRODKA KARTA

Nakład 65 tys. egz.

stron 4

NR 18, cena 5 zł

PIĘMO POROZUMIENIA SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

10 października 1982 r.

WŁADYSLAW FRASINIUK Uwięziono Przewodniczącego Zarządu Regionu i od 13 grudnia ub.r. Regionalnego Komitetu Strajkowego NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk, członka założyciel i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej uznanej przez społeczeństwo za najwyższą podzierną reprezentację Związku. Bolesna to strata dla całego kraju, szczególnie dla mieszkańców Wrocławia i Dolnego Śląska. Władysław Frasyniuk jest dla nas symbolem Związku, który podstępnie z takim niepodobnym podał się. Jest dla nas symbolem "Solidarności" walczącej, życzyl w swojej działalności odwagę i niezależność osobistą z gotowością do ustępstw i uporów w dążeniu do prawdziwej społecznej ugody. Nie wiemy jeszcze, czy jego wpadka była sprawą przypadku, czy szpiculskiej prowokacji. Wiemy, że choć brak go nam będzie bardzo, jest przecież RES i są zorganizowane Komisje Zakładowe, które, jak to Władek mówi "pociągną robotę", tę ciągniętą przez niego z pełnym ~~przytuliskiem~~ oddaniem i poświęceniem. I wierzymy, że wywalczyły dla niego wolność, tę samą, o której on walczył dla nas.

Oto fragment ostatniej publicznej wypowiedzi Władysława Frasyniuka w gazecie "Z dnia na dzień", nr 92 z 20 września br.

.../ "Zorganizowane społeczeństwo podzieliło p. zwoli rnożyć akcje nacisku na władze w różnych środowiskach. Jeśli chce i wygrać tę wojnę w sposób pokojowy, musiły odebrać władzy monopol na decydowanie o wszystkich dziedzinach życia społecznego. Musiły budować takie struktury organizacyjne i wyważać takie inicjatywy, które stałyby się zaczytnem przyszłego społeczeństwa tamorzędznego. Myszę o strukturach zakładowych, międzyzakładowych i terytorialnych "Solidarności", o radach i komisjach środowiskowych i międzyśrodowiskowych. Trzeba kształtać wiedzę polityczną, i prawną i ekonomiczną w społeczeństwie. Unosząci to tylko nieziewolona nauka i oświatą, niezależna baza poligraficzna i prasa, nasza własna sieć bibliotek. Innymi słowy, chodzi o dokonanie w społeczeństwie na tyle trwałych przekształceń, by nasze przyszłe zwycięstwo nie było chwilowe i by totalitarny system sprawowania władzy nie mógł już nigdy dźwić narodu." .../

MODLIMY SIE Mija 10 miesiąc stanu wojennego. 13 bm mówimy się w świątyniach całej Polski w intencji naszej zmęczonej Ojczyzny, ZA NLEWINNYCH w intencji więzonych i bitych w aresztach, w intencji wszystkich cierpiących z powodu wprowadzenia tego stanu. We Wrocławiu spotykamy się, jak co miesiąc 13.10 o godz. 18.30 w Katedrze Wrocławskiej. I jak co miesiąc w powadze rozchodząmy się do domów. Solidarność Walcząca

OX OŚWIADCZENIE Jesteśmy otwartym ruchem politycznym stawiającym sobie za cel budowę Rzeczypospolitej Solidarnej /patrz deklaracje "Kim jesteśmy ? O co mał walczyny" w "SW" nr 9 oraz "SW" wydanie specjalne/. Uczestnictwo w Porozumieniu Solidarność Walcząca jest oparte o wyrażenie wolnych przynależności do ruchu wobec uczestnika Porozumienia. Na obecnym etapie organizacyjnym, ze względów konspiracyjnych nie prowadzimy ewidencji członków. Wynagany jedynie od uczestników ruchu skrytnej pomocy w realizacji bieżącej działalności propagandowej lub samoobronnej i akceptujemy ogólny metod i cel w walki.

W ub. tygodniu Rada PSW powzięła decyzję o wprowadzeniu zasady płacenia przez uczestników ruchu comiesięcznych datków na jego działalność. Minimalne na wysokość składek wynosi 100 zł. Fundusze Solidarności Walczącej będą pod kontrolą powołanego przez Radę Wydziału Finansowego. Zasada płacenia datków ma na celu nie tylko zabezpieczenie finansowych potrzeb ruchu, ale także wytwarzanie ścisłej więzi wewnętrzorganizacyjnej.

wrzesień 1982 r.

Porozumienie Solidarność Walcząca

OŚWIADCZENIE My, działacze NSZZ "Solidarność" internowani w Białogłębię prag-niemy zabrać głos w sprawie naszych aresztowanych kolegów, członków KSS KOR, których oskarżono o przygotowania do działania przemocy ust-roju. Wszyscy oskarżeni w tej sprawie są członkami krajowych i regionalnych władz lub doradcami naszego Związku, prawie wszyscy byli internowani od 13 XII 1 do chwili aresztowania pozostawali wśród nas.

Od wprowadzenia stanu wojennego skazuje się w Polsce ludzi za mafowe za czyn, które wg polskiego kodeksu karnego nie są w ogóle przestępstwami. Za strój, za działalność w związkach zawodowych, za nieobecność w pracy, skazuje się w trybie, którego nie przewiduje polski kodeks postępowania karnego. Zapowiedziałaby proces KOR wprowadza jednak do tej fali przemocy nowy element, który nie powinien ujścia uwadze polskiego społeczeństwa i światowej publicznej. Absurdalne oskarżenie byłych członków KOR o przygotowanie zamachu na ustroj zbiegło się nieprzypadkowo z tragicznymi wydarzeniami z 31 VIII w czasie których władze stanu wojennego ponownie zdecydowały się strzelać do robotników, potwierdzając tym czynem swą gotowość do krwawego ułumienia oporu społeczeństwa. Podejmując decyzję o przeprowadzeniu pokazowego procesu naszych kolegów-związkowców, byłych członków KOR, na posiedzeniu 1 IX, WRON niedawnie powiązała je z masowymi demonstracjami z 31 VIII. Nie da się tego zrozumieć inaczej niż jako wzięcie odwetu na internowanych działaczach, na polityczną porażkę, jaką były demonstracje dla władz wojskowych. Postępowa-nie to budzi ponure skojarzenia historyczne z odwetem branym na zakładnikach za akty oporu ze strony polskiego społeczeństwa.

Działalność KOR jest ogólnie znana, gdyż była jawną i publiczną. Polegała na poczatkowo na ujawnianiu informacji o represjach antyrobotniczych po czerwcu 1976 r., na niesieniu ponocy prawnej, lekarskiej i materialnej repre-sjonowanym, a dalszym ciągu na wspieraniu społecznych inicjatyw zmierzających do utworzenia niezależnego ruchu zawodowego, wreszcie na wspomaganiu strajków sierpniowych 1980 r. Nie ma żadnych możliwości zakwalifikowania tej działalności jako przygotowań do obalenia przemocą ustroju. W procesie takim nie można uzyskać wyroku skazującego bez gwałtu na kodeksie karnym lub fabrykowania fałszywych dowodów i podstawiania fałszywych świadków, najprawdo-podobniej bez jednego i drugiego. Byliby to powrót do praktyk stalinowskich.

Więzieni obecnie członkowie KOR byli aresztowani w czasie strajków sierpniowych i zostali zwolnieni 1 IX na mocy punktu 4 Porozumienia Gdańskiego. W początku września KOR zawiesił działalność, a we wrześniu 1981 r. rozwijał się. Funkcjonował on praktycznie od 1976 r. do sierpnia 1980. Tymczasem jest jasne, że fałszywe oskarżenie o zamach na ustroj oparte będzie głównie na działalności oskarżonych w ramach masowego ruchu społecznego. Zwraca się ono przeciw ich działalności już nie w KOR, lecz w NSZZ "Solidarność". Istotnie, oskarżenie obecne objęło tylko tych byłych członków KOR, którzy po sierpniu 1980 zostali wybrani do władz naszego związku, lub powołani na jego doradców. Proces ich ma być faktycznie procesem przeciwko "Solidarności", przeciw polityce Związku od sierpnia 80 do grudnia 81. Proces ten umożliwi fabrykowanie takich samych oskarżeń przeciwko wszystkim aktywnym członkom "Solidarności". Umożliwi on skazywanie ludzi za działalność związkową sprzed 13 XII. Na tym właśnie polega polityczna celowość tego procesu dla władz wojskowych. Ma on przygotować przekazy dla delegalizacji "Solidarności" i utorować drogę do masowego terroru na wzór stalinowski. Jeżeli ta droga nie zostanie zagrodzona to bezpieczeństwo osobiste kaźdego Polaka i bezpieczeństwo całego narodu będą bardzo kruchym zrudzeniem.

Oświadczenie powyższe podpisali m.in wszyscy członkowie Komisji Krajowej "Solidarności" internowani w Białogłębię. L.Dymarski, A.Gwiazda, S.Jaworski, M.Łodziański, J.Onyszkiewicz, G.Palka, A.Pietkiewicz, J.Rulewski, A.Sobie-woj. A.Tokarczuk, poza tym wielu innych internowanych.

APEL Do Kościoła, Watyka, TMK oraz wszystkich Organizacji, Instytucji i Osób posiadających autorytet:

Sytuacja gospodarcza i polityczna w kraju staje się nie do zniesienia dla milionów Polaków. Przeci to nieobliczalna tragedia. Wszelko ignorowanie zadania Związku i Karedu, kasują policyjny terror. Podejrzewam naciski przez strajk skupacyjny /13 grudnia/ i demonstracje uliczne /51 sierpnia/ nie daly efektów. Zamiast dialogu z legalnymi władzami /zjednaczenie się na jego delegalicację.

Apelujemy do wszystkich Autorytetów w kraju o skrócenie kłopotów i poparcie pisemnego oświadczenia zawierającego minimalne spłeczone żądanie: zawieszenie stanu wojennego, pełnej amnestii dla internowanych i przedstawionych za przekonania ~~polityczne~~ oraz w dniach przez większość w ustalonym terminie rozmów z KK NSZZ "Solidarność" z Lechem Wałęsa w czole. W całym kraju oświadczenie to powinno być w sposób organizowany puszczane do podpisów, z inicjatem, nazwiskiem i adresem podpisujących. O rozpoczęcie tajej akcji i jej wynikach należałoby powiadomić Ojca Świętego, OZN oraz Radę ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii - sygnatariuszy klausa Jaktorskiego. W razie ualarmowania tej ~~akcji~~ inicjatywy za pomocą związku, boję się naruszenia jej wyników, należy zapowiedzieć datę rozpoczęcia zwykłego strajku - dłużny pracy - ostatniej z możliwych pokojowych prób opozycji.

Pozyczanie Solidarności Wałęzec
WOBEC DELEGALIZACJI Coraz realniejsza staje się potrzeba delegalizacji NSZZ "Solidarność". Delegalizacja tej 10 milionowej wej organizacji skupiającej większość ludzi pracy w Polsce, dobrze potwierdziła oczywistość tego, że władze PRL nie reprezentują narodu. Wobec powyższego należałoby dążyć do powołania podobnie o tym czasowemu Rządu Rzeczypospolitej Solidarności, która zajęłaby jedynie delikatną kontrolę nadzorującą do pełnej realizacji postanowień jaktorskich. Zaobawicielnym, że z dzisiaj nie zrealizowanym punktem tych postanowień - gwarantowanych przez rządy Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego jest przeprowadzenie pod międzynarodową kontrolą w lipcu wyborów w Polsce.

drukarnia

ZWIĘZEK JEST STYTUT NA M. /Lech Wałęsa/
NIE WSTĘPUJEMY DO ZADYCH "NOWOCZENI" ZWIĘZEK MŁODOWAICH !

DZIEN PAMIĘCI DZIEN PAMIĘCI 30 września na cmentarzu Grabickińskim do gróbów s. p. Legioniera Michałka przyszło ok. 10 tys. ludzi. Palono znicze, okalały kwiaty. Obróbieli okły za dusze zmarłych, a następnie odśpiewano hymn, "Bądź z nami Polsko", i hetę. Milicja nie napotkała tkanu. Dopiero po przejściu się większość z ciałnych, w spokoju busszczących runek, SB wykryto kilka ziesięciu osób. Część zatrzymanych skazano na trzydniowy areszt.

Z KOMUNIKATU RKW NSZZ RI "SOLIDARNOŚĆ" /.../ Czekałyśmy 10 miesięcy z nadzieję, że NSZZ Rolników Ludowych "Solidarność" zostanie odwieziony. Nie czekaliśmy się. I tymczasem wieś pograża się w kryzysie ekonomicznym, a koczym i kulturalnym. Tak dalej nie może być. Musimy sami założyć o nasze strovy. Znajdziemy sposoby, żeby o właściwi stanowili ludzie wsi. Będziemy się poradzić o to wszystkim do sterylnym sposobem. O dalszych działaniach powinieneś informować.

Za Regionalny Biuletyn Ws. Okręgowej NSZZ RI "Solidarność" Ziemie Zachodnie: Zenon Brzeza
DZIĘKUJEMY: Szw-3860, Med-200, Linijka-5800, Aniecki Charlie c=1000/- rzee-
traszany za omylekowy wpis 4000 w SW nr 17/, Gula-5500, Azył
za Porozumienia-5000, WALENTY-7500, Norbert-2000, SP-500, Janis-400, Urzak
z Napoleonem-1900, Gil-5670, Lot-600

GŁOSY I ODGŁOSY XXX Polinformowano nas, że powyższy ostatni blokady p. żąceń telefonicznych między ZNIR a Zachodem były rozstrzygnięte w Tallinie (stolicy Estonii). Powody przyczyniące się tam nie znane, wiadomości tylko, że śmierć poniosło ok. 100 osób. Kilka tygodni wcześniej agencje zachodnie podawały o patriotycznych demonstrujących w Wilnie. Czyżbyśmy już byli sami? XXX

XXX Doświadczenie wskazuje, że jeśli władza zostaje zwieziona do rozwiązania konfliktu w drodze porozumienia, rozwija się następnie porozumienie za pomocą konfliktu. (za "Wiadomości Bieżące" nr 52/xxv)

XXX 19.07 br. ukonstruowała się kada Rządu Narodowego. W lipcu Rady douczycieli i wychowawców czytamy: "Młodzi ludzie myśleńcy, oślanią i przed nimi świat wartości dla których warto jest żyć. Bądźmy w nich szacunek dla człowieka, dla prawdy". Wagi samego powstania Rady nie sposób przedetermine. Ileż w tym samym średnio Rada niepotrzebnie rozwija odpowiadalność wychowawców wobec prawdy na "...sytuacji, w których czasem warto ratować coś ważniejszego kosztem zachowania pewnych pozórów". Poza tym można zachować, ale to nie Rada Edukacji. Narodowej powinna do tego wzywać. /Informacje o powstaniu Rady podajemy za "Solidarność" Tygodnik Mazowsze nr 26 z 15.09.

XXX W lipcu br. wiele ze Zmigrodu 45 młodych mężczyzn do ROMO. Mówiąc im przy brance, że albo ROMO albo 3 lata odsiadki. Zakwaterowane ich przy ul. Sztabowej. Do akcji skierowano po raz pierwszy, 31.08 we Wrocławiu na ul. Mazowieckiej. Dano im ostrą amunicję. W większości umówili się między sobą, że nabójce powijają i tak zrobiili. Niektórzy umyślnie spili się tak, aby nie móc brać udziału w akcji. Ci na Mazowieckiej, jak nadszedł tłum, stali ze spuszczonymi głowami. Zaraz ich wycofano i nakazano pilnowanie cmentarza żołnierzy radzieckich. Grupę tę puszczono do domów 26.09. Spółczystwo jeśli chce wygrać musi uświadomić i wskierać moralnie młodzież z wiosk i miasteczek wcielonych do milicji. XXX

XXX 13.09 br. we Wrocławiu podczas spotkań społeczeństwa po Mszy wielu ulicznych w tzw. Trójkącie Bermudzkim ZOMowcy zaczęli używać broni palnej. Strzelali w powietrzu, ludzie nie uciekali tylko krzyczeli, że niech tylko ktoś zostanie trafiony kulą, to już żaden wóz milicyjny nie wyjedzie z naszej dzielnicy. O ile wiemy nikt nie został trafiony. Może ostrzeżenie poskutkowało. XX

XXX Z kręgów sejmowych dowiedzieliśmy się, że z programu obrad wrześniowej sesji Sejmu zniknął po 31.08 br. punkt dotyczący ustawy o nowych związkach zawodowych. Wyjściem na ulicę odsunęliśmy groźbę delegalizacji Związku - na jak dłucho? XXX

XXX W szpitalu przy ul. Rydygiera kiedy we Wrocławiu leży Wojciech Świrski, pracownik PRI przy ul. Komandorskiej, zan. ul. Stalowa 83/q6. Podłączony do kroplówki, przykuty za rękę kajdankami do łóżka przy którym całą dobę siedzi milicjant. XXX Zatrzymany 4.09 i oskarżony o udział w manifestacji 31.08 br. został pobity na przesłuchaniu do nieprzyjemności. Podejrzenie uszkodzenia kregoskupa. XXX

XXX 21.09 br. zatrzymano na 48 godz. Sztyletkę - pracownika cmentarza Grabiszyńskiego, który pomagał przy zbiorce pieniędzy, jaką spontanicznie zorganizowano przy grobie S. P. Michaleczyka /postrzelonego śmiertelnie 31.08 br./. Pieniądze komisjnie liczone i przekazywane do Sztyletki, a do niego zgłaszała się upoważniona przez rodzinę znaklego osoby. Ostatnią tą zatrzymano 21.09. Pieniądze zakwestionowano /podobno na Centrum Adwokata Dziecka/. Pana Sztyletkę wypuszczeno z ostrzeżeniem, że jeżeli będzie zajmował się organizowaniem "akcji" na cmentarzu to zostanie potraktowany inaczej. Kradną i szantażują. XXX Dowiedzieliśmy się o defyzji władz więziennych "czyszczenia" więzienia przy ul. Kłęckowskiej na koniec bieżącego tygodnia. Apelujemy do Wrocławian o noszenie przy sobie szczoteczki do zębów.

XXX Analiza przypadków osób aresztowanych i internowanych w ostatnim okresie pokazuje, że często zamknięta się ludzi mających poważne kłopoty rodzinne, ciężką sytuację materialną i mieszkaniową. Ludzi tych, już w czasie pierwszych przesłuchań straszy się wizją kilkunastu lat więzienia, lub proponuje się współpracy z SB w zamian za judaszowe srebrniki. Metody wybrane z archipelagu Gułag. XXX